

# PRZETRWA LAS, PRZETRWAJĄ LUDZIE

**Jeszcze 5 lat temu Indianie Shipibo-Konibo nad rzeki Ukajali w Peru zajmowali się uprawą roślin i rybołówstwem. Jednak ich los był zagrożony wskutek słabych zbiorów i połowów. Widmo głodu zmusiło młodych Shipibo-Konibo do migracji do dużych miast. Dzięki staraniom WWFu nie muszą już opuszczać rodzinnych stron.**

Niekorzystnej sytuacji ekonomicznej towarzyszyło rabunkowe pozyskiwanie drewna. Mahoniowiec i inne, równie cenne, gatunki drzew były nielegalnie wycinane. Osoby zajmujące się tym procederem zatrudniały Indian, płacąc za wyrąb ubraniami lub 20 soli – równowartość 6 dolarów.

## Opowieść Juana

*- Kiedy byłem chłopcem, ludzie, którzy przyjeżdżali do lasu, wycinali wiele mahoniowców – opowiada Juan Chavez, Shipibo-Konibo – Czasami dawali naszym przywódcom prezenty, innym razem drobne sumy pieniędzy. Nie znaliśmy prawdziwej wartości pozyskiwanego drewna. Nie wiedzieliśmy też o naszym prawie do lasu i o gatunkach drzew, które w nim rosną.*

Problem Indian polegał na tym, że w kontakcie z przyjezdnymi przystawali na ich warunki. Nie zdawali sobie sprawy jak cenne gatunki drzew występują w ich lesie. Przybysze skrzętnie to wykorzystywali.

*- Różnił nas sposób eksploatacji zasobów leśnych – kontynuuje swoją opowieść Juan. O ile ludzie z zewnątrz pozyskiwali drewno na przemysłową skalę, to Shipibo-Konibo wciąż korzystali z lasu w bardzo ograniczony sposób, który nie naruszał jego struktury. Należało to zmienić. Dlatego przy wsparciu WWF powstał projekt na rzecz Indian Shipibo-Konibo, a Juan Chavez bierze w nim czynny udział.*

## Projekt Shipibo-Konibo

Rzeka Ukajali to jeden z głównych dopływów Amazonki. Wzdłuż jej brzegów funkcjonuje niezwykle złożony ekosystem, w którym stwierdzono występowanie ponad 600 gatunków ptaków i 180 gatunków ssaków. Równie bogaty jest świat bezkręgowców, płazów i gadów.



rys. A. Kizimiewicz

Lasom nad Ukajali zagrażał rabunkowy wyręb, rzadkim gatunkom flory i fauny wyginiecie a Indianom grabież ich własności, do której mieli prawo jako rdzenni mieszkańcy. Należało działać.

Projekt Shipibo-Konibo rozpoczął się pod koniec lat dziewięćdziesiątych, z inicjatywy peruwiańskiej organizacji pozarządowej AIDER i WWF. Jego celem była poprawa warunków życia Indian Shipibo-Konibo, zepchniętych na margines społeczny. Środkiem - uświadomienie im wartości lasu, w którym mieszkali, aby zachęcić ich do zaangażowania w przyjazne dla przyrody gospodarowanie zasobami drewna.

Najtrudniejszym zadaniem okazało się pozyskanie zaufania Shipibo-Konibo. Indianie przywódcy żądali opłaty za możliwość spotkania z nimi. Wynikało to z wcześniejszych doświadczeń w relacjach z obcymi pozyskującymi drewno nad Ukajali.

Dopiero po trzech latach udało się przekonać Indian do uczestnictwa w projekcie. Argumentem, który najlepiej przemówił do ich świadomości, były pieniądze. Zrozumieli, jak bardzo zostali oszukani przez przyjezdnych będąc zatrudniani przy wyrębie lasu za 20 soli. Teraz za tą samą pracę mogli otrzymać 1000 soli, czyli tyle ile wynosiła rynkowa cena za drzewo.

### Certyfikacja

Kolejnym krokiem było stworzenie planu zarządzania lasem przez Indian Shipibo-Konibo, przyjaznego dla przyrody i ludzi. Nie oznaczało to zawieszenia gospodarki leśnej, ale jej kontynuacja nie mogła naruszać struktury unikalnego ekosystemu nad Ukajali. Najlepszym rozwiązaniem okazała się certyfikacja.

Certyfikowane drewno gwarantowało legalność źródła jego pochodzenia. Ponadto certyfikat potwierdzał, że zostało pozyskane zgodnie z zasadami ochrony zasobów leśnych. Po zakończeniu procesu certyfikacji znaleźli się pierwsi nabywcy. Indianie Shipibo-Konibo mogli być spokojni o zbyt pozyskiwanego drewna.

Powstały tartaki, które stały się własnością Indian. Shipibo-Konibo nauczyli się gospodarować lasem, tak aby przetrwały w nim gatunki najbardziej zagrożonych drzew.

Jednocześnie, w ramach projektu ochrony mahoniowca, jeden z jego największych nabywców w Peru, firma South Cone, wsparła badania nad możliwościami wykorzystania innych gatunków. W ten sposób ustalono, że właściwości podobne do mahoniowca ma drzewo cachimbo rojo, które występuje w certyfikowanych lasach zarządzanych przez Indian Shipibo-Konibo ze wsi Preferida.

### Ocaleni

Projekt Shipibo-Konibo pomógł Indianom znad Ukajali. Młodzi ludzie znaleźli zatrudnienie w lesie i nie muszą już szukać pracy daleko od domu. Wpływa to korzystnie nie tylko na sytuację ekonomiczną, ale i więzi społeczne, które pozwolą przetrwać lokalnej tradycji.

Indianie Shipibo-Konibo są teraz prawowitymi właścicielami lasu, świadomymi, że jego eksploatacja powinna mieć na uwadze poszanowanie przyrody. Dzięki temu chronią powierzone im obszary leśne przed niekontrolowanym wyrębem.

Ocalony został las. Ocalono Shipibo-Konibo. - *To do nich należy puszcza* – podsumowuje Atilio Maseda, miejscowy nauczyciel – *Wiedzą, że jest przed nimi przyszłość*. Przetrwa las, przetrwają ludzie.

**Paweł Średziński**

Specjalista ds. Komunikacji/Communications Officer

WWF Polska

ul. Wiśniowa 38, 02-520 Warszawa

tel. 022 849 84 69, 0 604 631 633, fax 022 646 36 72

e-mail: psredzinski@wwf.pl

Możesz pomóc: przekaz 1% podatku na życie na Ziemi => sprawdź: [www.wwf.pl/1procent](http://www.wwf.pl/1procent)

# PUNKT INTERNETOWY

W SAMYM CENTRUM KRAKOWA  
UL. ŚLAWKOWSKA 12 III P.

WWW.KAFEJKA.ECO.PL  
TEL. 422 22 64, 422 21 47



CZYTAJE  
OD PONIEDZIAŁKU  
DO PIĄTKU 8.00-20.00

15 min. -> 50 gr!  
30 min. -> 1 zł  
45 min. -> 1,5 zł

1 h -> 2 zł

Ceny z Kartą Stałego Klienta

20 min -> 50 gr!  
40 min -> 1 zł  
1 h -> 1,5 zł

Dyskietka -> 2zł 1 zł  
Płyta CD -> 2zł 1 zł  
Nagrywanie -> 4zł 3 zł  
Skanowanie -> 2zł 1 zł